KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Sierpnia. — Rok 1840. Czwartek.

№ 226.

Jutro, Ś. Augustyn. Uro: J.C.W. W.X. Katarzyny Mich:

W kościele XX. *Dominikanów* w przyszłą Niedzielę obchodzoną będzie doroczna uroczystość Śtej Róży *Limańskiej* Panny Zakonu Kaznodziejskiego, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazaniami, procesjami i odpustem zupełnym.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA wydane 22go z. m. „Tajny Radca *Fuhrmann*, Dyrektor Głó: Prezyd: w Kommissji Rzą: Przych: i Skarbu, prezydować będzie w Radzie Stanu, na przypadek wydarzyć się mogącej w ciągu drugiego półrocza r. b. nieobecności Namiestnika tegoż Królestwa.”

Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej W wykonaniu rozkazu N. PANA, i polecenia Rady Admini: Królestwa, podaie do powszechnej wiadomości: że z powodu rozdysponowania oddawna funduszu, wyznaczonego na wsparcie mieszkańców kraiu, w czasie rokoszu najbardziej poszkodowanych, żadne prośby o wynagrodzenie strat w tejże epoce poniesionych, lub oudzielenie z tego tytułu wsparć iakiego bądź rodzaiu, przyjmowane być nie mogą; i że prośby iakieby w tej mierze u podnóżka Tronu złożone, lub do J. Xiążęcej Mości Namiestnika Król:, albo do Rady Administracyjnej podane zostały, bez skutku suplikantom zwracane będą. *Tymowski.* — Jenerał iazdy, Jen:-Adj: Hrabia *Krasiński*, z Opinogóry; Jenerał-Adj: Kwatermistrz Jlgy *Berg*, z Homla; a Króla Jmci Pruskiego Fligiel-Adj: *Rauch*, z Berlina, przybyli wczoraj do Warszawy. — Odebrano wiadomość, że obstalowane w zakładach machin PP. K. J. i J. *Cockerill* (Kokeryl) w *Seraing* (Serę) na modele dla tutejszej Dyrekcji kolei żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*: lokomotywa, dyliżans, wagon odkryty i furgon zamknięty do transportowania towarów, zupełnie ukończone i na okrętach z *Belgji* do *Gdańska*, dalszego odtransportowania do *Warszawy*, wyexpedjowanemi zostały. Tymczasem tu w kraiu, około 6,000 ludzi pracuie nieprzerwanie nad zrównaniem, groblowaniem i plantowaniem gruntów na całej linji zaproiektowanej *drogi* szynowej. — Do muzyk które od niejakiego czasu bawią po domach Warszawy, należy wspomnieć o pozbawionym wzroku *Izraelicie*, który według swego zwyczaiu przykłada rękę do twarzy i gardłem tak naśladuie *klarynet*, że z daleka przysiądz można iż ktoś istotnie gra na tym instrumencie. — *Karuzel* naśladuiący iazdę kolei żelaznej, urządzony w ogrodzie P. *Rembaczewskiej* na Lesznie, codziennie sprowadza lubowników takiej przeiazdki; ten ogród iest utrzymywany w porządku, a w salonie mogą odwiedzaiący mieć rozmaite potrawy i napoie po cenach umiarkowanych. —

(Art: nad:) Sądzimy iż nieobojętną dla miłośników przemysłu kraiowego udzielemy wiadomość. Gdy zwiedzaiąc przyiemne okolice *Wierzba* i *Królikarni*, ujrzeliśmy piękne zabudowania fabryki *Świec Stearynowych*, którą życząc zwiedzić, powątpiwaliśmy czyli nam to dozwolonem będzie, albowiem w podobnego rodzaiu zakładach nie bardzo są radzi wizytuiącym; lecz postanowiliśmy sprobować, weszliśmy, a że spotkaliśmy pierwszego właściciela zakładu W. Karola *Schultz* (Sulc), na zapytanie czy iest wolno zwiedzić fabrykę, z grzecznością otrzymaliśmy pozwolenie. Oprowadził nas po zabudowaniach zakładu, tłumacząc o porządku wyrabiania się *Stearyny*, następnie pokazywał nam na blichu świece równaiące się świecom z fabryki miasta *Moskwy*; z tej uprzejmej grzeczności Właściciela zakładu który nas nieznał, uważaliśmy że z przemysłu swego nieczynią monopoljum, tak iak gdyby byliśmy fabrykantami, moglibyśmy z tego korzystać; lecz że tak nie iest, pozostało nam tylko to miłe z doświadczenia przekonanie i dla nas stało się to nauką, że w pożyciu ludzkiem małą i nic niekosztuiącą grzecznością tak można sobie osobę zobowiązać, iak nas swoią uprzejmą grzecznością zobowiązał W. Karol *Szulc* Właściciel fabryki świec ste-

arynowych w *Szopach*. *W. J. J. N. F. G.* — Gdy coraz dłuższe wieczory sprowadzaią iuż potrzebę *dobrego oświetlania*, Fabryka G. F. *Mintera* donosi, iż znaczny zapas *Lamp stołowych, ściennych i wiszących* przysposobiła w różnych gatunkach, iuż to skromnych iuż moiej lub więcej ozdobnych. Fabryka obeznana dokładnie z wszelkiemi *nowemi ulepszeniami*, zastosowywa to co *istotnie* iest *dobrem* i niezbyt skomplikowanem, i iak naywiększą troskliwość zwraca, *na okoliczności głównie na palenie wpływaiące*, mianowicie dopływ powietrza atmosferycznego, kształt i położenie kominka szklannego i dopływ oleju w lampie i t. d. Szczególniej też w tym roku zwrócono uwagę na robienie *lamp do oświetlania lokalów fabrycznych, warsztatów* i t. p., gdzie miano na celu *taniość samej lampy i oszczędne palenie się takowej*. — (Ar. n.) Gdy 1sza edycja wierszyka pod napisem: *Źródełko w Saskim Ogrodzie*, wyczerpniętą została od Powszechności Miasta naszego, które zawsze iest skwapliwem w niesieniu datków z serca na cele dobroczynne; przeto Pracuiący w Drukarni *Gazety Porannej*, maiąc wzór z *Kurjera*, odbili własnym nakładem powtórne wydanie, *na dochód Szkółki Tow: Dob:* w liczbie 500 exemp:. — Osoba dobroczynna nadesłała z prowincji 5 półczepeczków świeżo zrobionych z pięknemi wstążkami i kwiatkami, na korzyść *Ochrony* ubogich dzieci; ktoby życzył takowe nabyć razem lub częściowo, raczy zgłosić się do *Sklepu Ubogich*. Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 2, dla Ochrony ubogich dzieci, od Marjanny Kucharki, za ciągłą zuchwałość i nieczyste utrzymywanie kuchni. Za Woreczek w Sklepie ubogich daią zł. 10; iutro (dnia 28) o godz: 4tej z połud: iest termin; może ieszcze kto da więcej. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Mężu* i *Żonie* JPani *Chobrzyńska* 2-kroć i JP. *Karasiński*; po *Sposobie płacenia długów* JP. *Jasiński* i JPanna *Damse*. — Dzisiejszej nocy w iednej z posesji przy ulicy Twardej wybuchł pożar, spaliła się stajnia; Straż Ogniowa wkrótce ugasiła ogień. — Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 14 cali 8; woda zalała nadbrzeżne ulice i Saską Kępę. — *Sąd Policji Popraw: wydz: Siedleckiego* wezwał aby śledzono Mi: *Gorzałę*, lat 40 liczącego, obwinionego o kradzież.

Z Petersburga d. 8 (20) Sierpnia. — N. PAN, w towarzystwie J. C. W. CESARZEWICZA, d. 20 b. m. przybył do *Kniażego-Dworu*, raczył oglądać obóz oraz lazaret, z którego urządzenia był zupełnie zadowolonym. Raczył oglądać wszystkich rekrutów zostaiących w pułkach grenadjerskich i baterjach artylerji. Wieczorem znajdował się na capstrychu w pułku Karabinierów W. Xięcia *Pawła Meklemburgskiego*.

Anglja. — Panu *Pakenham* Aientowi angiels: w *Mexyku* posłano z *Londynu* kosztowny srebrny świecznik za poiednanie Rządu mexykańskiego z francuzkim. — Goniec angiels: wysłany od Pułkownika *Sheil* został w *Persji* napadnięty przez rozbójników, którzy go obdarli i ciężko zranili.

Francja. — Bej *Trypolitański* ciągle iest niepokoiony przez *Beduinów* z pustyni. W *Algierskiem* obawiaią się kroków nieprzyiacielskich z strony Bei *Tunetańskiego* i Cesarza *Marokańs:* naprzypadek wybuchu wojny o sprawę turecko-egipską. — Pan Jerzy *Lafayette* (Lafaiet) wrócił z swoim synem *Oskarem* z Afryki. Drugi, podobnież iak iego Dziadek Jenerał, został raniony w pierwszej bitwie i w temże miejscu ciała. — W *Breście* urządzono łańcuch tamuiący przystęp do portu. — Z *Bruxelli* ważną odebrano wiadomość, że Rząd *Niderlandzki* miał oświadczyć, iż gdyby teraz nastąpiła wojna, zachowa ścisłą neutralność.

Niemcy. — Okolice *Fiszbachu* po ciągłych słotach, od połowy tego miesiąca doczekały się pożądanej pogody, a to właśnie w chwili przybycia Króla Jmci i N. CESARZOWEJ dostojnej Jego Siostry. Mnóstwo okolicznych mieszkańców przybyło dla powitania NN. PAŃSTWA.

Turcja. — W *Kairze* podłożono znowu ogień w części miasta zamieszkałej przez Chrześcjan, lecz go rychło ugaszono. — Statki *egipskie* ledwo po 13to dniowej żegludze wróciły z *Bejrut* do *Alexandrji;* 2 razy zabłądziły do *Cypru* i *L*-

mjetty, co łatwo daie się wytłumaczyć niezdatnością Officerów egipskich. Admirał egipski siedzi przez cały dzień z założonemi nogami i pali fajkę; statki są tak źle zbudowane, iż przy każdem salutowaniu 10ciu ludzi musi pracować nad wypompowaniem wody; sami Egipcjanie przyznaią, że kilka statków angiel: mogłyby zatopić całą flottę Wice-Króla. — Położenie *Mechmeda Alego* zaczyna być krytycznem; w *Alexandrji* umysły są strwożone zagrożonem przybyciem statków angiels:; Wice-Król maiący lat 72, nie ma przy sobie nikogo, któryby mógł służyć mu radą; *Boghos* Bej ciągle choruie, a *Ibrahim* Basza nie posiada dostatecznego ienjuszu do kierowania sprawami politycznemi.

Rozmaitości. — N. Król Prusk i zmarły, darował Dowódcom tych pułków, które iuż za czasów *Fryderyka Wielkiego* istniały, obrazy olejno malowane, przedstawiaiące Officera, podoficera i prostego żołnierza w mundurach z owego czasu. Obrazy te w kosztownej oprawie, będą umieszczone w mieszkaniu każdego Pułkownika i przechodzić maią na iego następcę. Z pułku 1go Huzarów w *Gdańsku* stoiącego, iescze żyie Żołnierz który służył pod Fryderykiem Wielkim, ma lat 108, piątą Żonę i z nią spłodzoną 18-letnią piękną Córkę. — Niedawno zmarły Kupiec grecki *Zosima* posiadał między innemi skarbami przepyszną okrągłą perłę, najpiękniejszy płód konchy. *Zosima* był niewymownie przywiązany do tego klejnotu, przechowywał go w złotem pudełeczku wysłanem axamitem, które znowu umieścił w szkatułce hebanowej, zamkniętej zawsze w skrytce iego biurka. Kupiec rzadko kiedy pokazywał swoią perłę obcym, a to tylko na stole pokrytym śnieżnym atłasem, na którym taczała się iak kropla merkurjuszu, tak była okrągłą i błyszczącą iak słońce. Wolno było oglądać ią za pomocą szkieł powiększaiących, nigdy zaś nie dawał iej nikomu w rękę. — W *Bawarji* i *Wirtembergji* w porównaniu z innemi państwami, iest taka taniość w gospodach, iż podróżni w tych kraiach pod względem wydatków pieniężnych, bynajmniej użalać się nie mogą. I tak, w *Mnichowie*, iak Pan *Lewald* Wydawca dziennika *Europa* donosi, w kawiarni *Freuen* za 9 krajcarów dostanie rosołu, sztukę mięsa i iarzyny, a dodawszy 3 krajcary, będziesz miał pieczeń i sałatę; wszystko to iest czysto i smacznie sporządzone. W *Sztutgardzie* za 24 kr. siadasz do wyśmienitego *tables d'hote*, który znajdziesz zastawiony nietylko rybą, dziczyzną i młodą iarzyną, ale nawet tem wszystkiem, co tylko pora roku z sobą przynosi. Nad 30 kr. za obiad nie przyjmuią nawet najznaczniejsze oberże, i daią za to ośm półmisków równie iak i należące do tego przysmaki, wety i t. p. — Donoszą ze *Lwowa*: w dniach ostatnich widzieliśmy wieczorem przechadzaiącą się po wałach, młodą modnie ubraną *panienkę* z zapalonem *sygarem* w ustach, chcącą zapewne tę modę kraiów południowych przenieść w naszę strefę północną, lecz wątpimy, by ią naśladowano. Zdawało się nam przez chwilę, że w *Hawannie* iesteśmy. — Opowiadano nam następuiący niedawno tu zdarzony przypadek, będący nowym dowodem czułości i nadzwyczajnego poięcia psów. Duży pies z nogą skaleczoną leżał w stanie cierpiącym; spostrzega to mały piesek, zaczyna go lizać i wydawać ięki współczucia. Nagle odbiegłszy wraca niebawem z kęsem chleba i przed chorym kładzie. Tym sposobem kilkakrotnie odbiegał i wracał z różnym rodzaiem iadła, dopókąd chorego psa z onego miejsca nie oddalono.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiążę Radziwiłł i Bałaszow Fligel Adjutanci J. C. M., z Homla; Wyczechowski Czło: Rady Stanu z Giże; Załuski Joach: Hra: z Wodyń; Ossoliński Rektor Akade: Duchow: z Janowa; Bezak Jenerał z Homla; Chomentowski Fran: Dzie: z Gortatowic; Gorzkowski Lud: Dzie: z Zmucina; Osławski Ign: Dzie: z Janowic.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż z mocy upoważnienia JW. Dyrektora Gimnazjum Gubernjal: Warsz:, przyjmuię UCZNIÓW do Szkół publicz: uczęszczaiących, na Stół i Stancją za pomierną cenę. Porządek, czystość oraz i pomoc w naukach zapewniam. Mieszkanie moie iest przy ulicy Alexandrji pod Nr. 2783 w Pałacu

dawniej Karasia, a teraz W. Niedzielskiej, na Iszem piątrze w dziedzińcu. *Jan Jabłoński.*

Doniesienie Loteryjne

KANTORU GŁÓWNEGO

przy ulicy Nowy Swiat w Gmachu Loteryjnym.

W ciągnieniu Iszej klassy 56tej Loterji padła w tymże Kantorze Główna wygrana na Nr 13,437, zł 30,000; niemniej na Nr 24,761, zł. 5,000, na losy 3cio częściowe.—LOSÓW KUPNYCH CAŁYCH i CZĘŚCIOWYCH do klassy 2giej, której ciągnienie w przyszłą Środę DNIA 2go WRZEŚNIA odbędzie się, nabyć można w Kantorze Głównym każdego czasu.

Sekwestrator Cyrkułów I. 2 i II. Wskutku polecenia Urzędu Municypal: z dnia 24 Lipca (5 Sierp:) i 9 (21) Sierp: r. b. Nr 31,540/15,919 i 37,536/4000 z Wydziału Kass i Wydziału Wojskowego wydanego, zawiadamia interessowaną publiczność, iż zajęte Ruchomości pod Nr 510 przy ulicy Podwale iako to: Stoliki Krzesła, Kanapy, Bufet i t. p., o godzinie 10 z rana: iako też pod Nr 1854 przy ulicy Zakroczymskiej rozmaite utensylja Szynkarskie o godzinie 2 z południa w dniu 16/28 Sierpnia r. b. przez publiczną licytacją niezawodnie sprzedane zostaną. W. *Roguski.*

Niżej podpisany fabrykant LAKU i PERFUM, trudniąc się Chemją i Technologją, wyrabiam teraz nowo-wynaleziony PAPIER FARBKOWY który używa się zamiast dotąd powszechnie używanego Krochmaliku; mój papier farbkowy udziela bieliźnie najczyściejszy błękit, i żadnego kwasu niszczącego bieliznę, nie posiada, iak to w niektórych krochmalikach dostrzeżono. Przedaie się arkusz po gr. 18; biorący większą ilość, dostanie 10 od sta procent; każdy arkusz iest dla zapobieżenia fałszowaniu znaczony moią pieczęcią. Główny skład iest przy ulicy Nalewki pod Nr 2247 w domu Poznera w Sklepie J. G. Rozena, gdzie także dostać można SZUWAXU angielskiego, przez najznakomitszych tutejszych fabrykantów obuwia za doskonały uznanego; tudzież są tam do sprzedania ZAPAŁKI chemiczne różnego gatunku, ATRAMENT w różnych kolorach etc., wszystko po cenie miernej.

D.ASSENHEIM I KOMP. w WARSZAWIE

D. Assenhejm i Komp.

INTROLIGATOR GALANTERNIK stałą robotę mieć może, w Fabryce C. F. Mintera przy ulicy Sto Krzyzkiej i Placu Dzieciątka Jezus Nr 1337. Życący sobie takowej, zechce się zgłosić do Kantoru Fabryki w godzinach popołudniowych.

Dnia 16/28 b. m. o godzinie 3 z południa, w Cytadelli Alexandryjskiej, u Podporucznika Jerasimowa, w rocie 9tej, odbędzie się licytacja na POSTRONKI, ROGUSZKI i 2 JASZCZYKI.



PANTALJON mahoniowy, iest do naięcia lub do sprzedania na Nowem Mieście pod Nr 335, na pierwszem piątrze od tyłu.

ZŁOTYCH DWADZIEŚCIA NAGRODY, za oddanie zgubionego w przedostatnią Niedzielę 16 b. m. na szosie między Królikarnią a Służewcem, TUZURKA zielonego; Zgłosić pod Nr 1105 przy ulicy Granicznej i Grzybowskiej, do domu Ejsemana na Iwsze piątro, gdzie Balkon.

Cztery POKOJE na Iszem piątrze, z KUCHNIĄ, PIWNICĄ i oddzielnym Strychem, są do wynaięcia od d. Iszego Października r. b. Bliższa wiadomość u Rządcy Domu Nr 1346 Lit: B. przy ulicy Mazowieckiej.



Ktoby miał KROWY dobre do mleka, nie starsze iak po lat siedm; niech się zgłosi pod Nr 589 przy ulicy Długiej, do Kobylańskiego Adwokata i zostawi swój adres.

OKOWITY kilka tysięcy garncy, we Wsi Włochy pod Warszawą położonej, znajduiącej się, w każdym czasie razem lub częściowo (nie mniej iednak iak 100 garncy), na miejscu u Dzierżawcy tejże Wsi za gotowe pieniądze nabyć można.



Dnia 24 b. m. zginął PIESEK maleńki biały, angielski wyżełek, gładki, obcięte uszki i ogonek obcięte, łebek i uszki żółtawe, nad ogonem ciemna łatka: uprasza się ktoby o takowym miał iaką wiadomość, raczy udzielić do Szwajcara w Zamku, za sowitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 18.

TEATR WIELKI. Dziś na żądanie, 21 raz *Guwerner*. 33 raz *Landara*. 115 raz *Wesele w Ojcowie.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 24 raz *Pasztet z węgorza*. 10 raz *Rozważne małżeństwo*. Iszy raz Krotochwila *Popółnocy*.

Dziś ORKIESTRA WROCŁAWSKA pod dyrekcją PP. *Hermana Albrechta* i *Szyndlera*, grać będzie w nowo urządzonym Ogrodzie Pomarańczowym JP. Szulca w Powązkach.

KOLEJ ŻELAZNA codzień w Ogrodzie Rembaczewskiej na Lesznie.

Jutro w handlu Malewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Jesiotr z roż:, Sand .. Szczupak, Karp, Okoń, Lin, Karaś Węgorz, Zupa r.b:, Makaron, Pieczeń huzar:, Polędwica, Potrawa. Kotlety, Kurczęta i Raki.